

Paulina Michalska-Górecka

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Uwagi o przebiegu XVI-wiecznych procesów normalizacyjnych na przykładzie oboczności albo // abo

XVI stulecie jest w historii polszczyzny okresem kształtowania się pierwszych norm językowych, które pojawiają się m.in. jako efekt dynamicznie rozwijającego się drukarstwa. Normę w odniesieniu do czasu krzepnięcia polszczyzny literackiej należy rozumieć za Władysławą Książek-Bryłową [1986: 139] jako

zespół jednolitych środków gramatycznych i leksykalnych, najpowszechniejszych w pewnym środowisku mówiących, utrwalony tradycją, który może stanowić wzór językowy także dla użytkowników języka spoza tego środowiska [...].

Od początku XVI wieku na główny ośrodek sztuki drukarskiej w Rzeczypospolitej wyrasta Kraków. Wiąże się to zarówno z liczbą działających w mieście oficyn i ich produkcją wydawniczą, jak i z postaciami wybitnych drukarzy. Z czasem Kraków zaczyna oddziaływać na ośrodki drukarskie z pozostałych regionów rozległego kraju [Kawecka-Gryczowa 1975: 79, 114, 116]. Dominacja ta utrzyma się przeszło 200 lat – do połowy XVIII wieku [Rzepka 1975: 17; Bajerowa 1964: 196–197]. Nieproporcjonalny udział poszczególnych regionów w produkcji wydawniczej książek tego czasu pokazuje kanon źródeł *Słownika polszczyzny XVI wieku*, który tym samym stanowi faktyczne odzwierciedlenie wpływu regionów na kształtujący się rejestr literacki polszczyzny. Szczegółowe dane dotyczące tego zagadnienia pokazuje tabela 1 (s. 140) [Osiewicz, Piotrowska 2007: 69].

Zestawienie pokazuje znaczną dysproporcję, zarówno pod względem liczby wydanych tekstów, jak i ich objętości, między regionem wiodącym w produk-

Tabela 1. Udział regionów w produkcji wydawniczej książek w XVI wieku

Region		Liczba tekstów	Udział procentowy	Objętość w literach	Udział procentowy
Małopolska	drukarnie krakowskie	135	75,0%	25 229 510	75,0%
	drukarnie poza Krakowem	4	2,0%	305 000	0,9%
Wielkopolska		5	3,0%	1 652 000	5,0%
Mazowsze		1	0,5%	18 400	0,05%
Kresy północne		24	12,0%	5 788 000	16,0%
Kresy południowe		–	–	–	–
Prusy		3	1,5%	226 000	0,6%
Śląsk		2	1,0%	38 700	0,1%
Brak miejsca druku		5	2,5%	191 000	0,5%
Razem		179	100%	33 448 610	100%

cji wydawniczej, którym dzięki Krakowowi była Małopolska (139 druków), a regionem następnym w kolejności – Kresami północnymi (24 druki). Pozostałe dzielnice wytłoczyły w tym czasie tylko po kilka druków.

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie rywalizacji wywodzących się jeszcze ze staropolszczyzny wariantów *albo* i *abo* w drukach krakowskich XVI wieku, mających największy wpływ na kształtującą się polszczyznę literacką. Stanowi próbę odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób krystalizowała się – jeszcze nie norma, ale pewien uzus językowy w tym zakresie. Dla porównania proces zostanie ukazany także w drukach północnokresowych i wielkopolskich, które choć w tym czasie nie miały tak dużego wpływu na język literacki jak druki krakowskie, wyróżniają się produkcją książek na tle pozostałych regionów. Poza tym zestawienie danych z tych trzech regionów pozwoli pokazać różnice w kształtowaniu się normy między centrum ówczesnego życia kulturalnego Rzeczypospolitej a jej dzielnicami peryferyjnymi – wschodnią i zachodnią.

Słownik polszczyzny XVI wieku analizowany leksem notuje w obydwu typach źródeł – drukach i rękopisach – 32 512 razy. Postać *albo* wystąpiła w nim 22 447 razy (co stanowi 69% ogółu poświadczeń), postać *abo* została udokumentowana 10 065 razy (31%). W świetle stosowanej w teorii wariantowości segmentacji procesu normalizacyjnego Ireny Bajerowej [1986: 15], dopełnionej przez Wojciecha Ryszarda Rzepkę [1985: 18], forma dłuższa jest wariantem dominującym objętym stanem wstępnej normalizacji, zbliżonym

jednak do dolnego progu stanu normalizacji niepełnej. Rywalizacja wariantów dotyczy przede wszystkim tekstów drukowanych, które zawierają zdecydowaną większość odnotowanych poświadczeń, co pokazuje tabela 2.

Tabela 2. Liczba użyc wariantów albo i abo w drukach i rękopisach XVI wieku

Typ źródła	<i>albo</i>		<i>abo</i>	
	liczba użyc	stosunek użyc	liczba użyc	stosunek użyc
Druki	21 849	97,3%	9663	96%
Rękopisy	598	2,7%	402	4%

Teksty źródłowe dokumentujące analizowane warianty, reprezentujące wszystkie regiony, tworzą korpus liczący 157 druków zlokalizowanych geograficznie. Prawie wszystkie – 122 – to druki krakowskie, poza Krakowem w Małopolsce został wytłoczony tylko jeden druk – w Pińczowie (łącznie druki małopolskie stanowią 77,7% wszystkich druków). Druki północnokresowe to 14 utworów (8,9%). Większość z nich wytłoczono w Wilnie – 7 druków – poza nim także w Brześciu Litewskim – 4 druki – Łosku – 2 druki – oraz w Nieświeżu – 1 druk. Druki wielkopolskie to 4 teksty, po dwa wytłoczono w Poznaniu i Grodzisku Wielkopolskim.

Drukarniom sześciu z siedmiu regionów znane są obydwa warianty. Wyjątek stanowi tłocznia południowokresowa (zamojska, reprezentowana przez jeden druk), która stosuje wyłącznie wariant *albo*. Szczegółowe dane dotyczące liczby użyc wariantów w regionach wraz z liczbą tekstów przedstawia tabela 3 (s. 142).

Na podstawie danych zawartych w tabeli widać, że w drukach krakowskich i ogólnie małopolskich wariantem objętym stanem wstępnej normalizacji, zbliżającym się do stanu normalizacji niepełnej, jest forma *albo*, w drukach północnokresowych zaś prawie identyczny wynik osiąga wariant konkurujący – *abo*. Teksty pochodzące z tego regionu wyróżnia najwyższa częstość użycia tego wariantu. Kolejny etap procesu normalizacyjnego prezentuje kilka druków wielkopolskich, w których *albo* znacznie przekroczyło już próg wyznaczający niepełną normalizację. W drukach pozostałych czterech regionów przeważa *abo*, objęte stanem wstępnej normalizacji na Mazowszu, niepełnej normalizacji na Śląsku i w Prusach oraz normą na Kresach południowych. Przy czym tylko drukarnie pruskie reprezentowane są przez grupę tekstów.

Tabela 3. Liczba użyć albo i abo w drukach małopolskich, północnokresowych i wielkopolskich na tle pozostałych regionów

Region	<i>albo</i>			<i>abo</i>		
	liczba tekstów	liczba użyć	stosunek użyć	liczba tekstów	liczba użyć	stosunek użyć
Kraków	116	14 704	68,1%	74	6889	31,9%
Małopolska Pińczów	1	581	97,6%	1	14	2,4%
razem	117	15 285	68,9%	75	6903	31,1%
Kresy północne	13	1100	32,5%	11	2289	67,5%
Wielkopolska	4	166	84,7%	4	30	15,3%
Mazowsze	1	8	57,1%	1	6	42,9%
Kresy południowe	1	49	100,0%	–	–	–
Śląsk	2	12	85,7%	1	2	14,3%
Prusy	9	4901	93,4%	7	347	6,6%
Razem	147	21 521	69,2%	99	9577	30,8%

Liczba użyć konkurujących wariantów w poszczególnych tłoczniach działających w Małopolsce jest bardzo zróżnicowana. Z jednej strony niemal wszystkim małopolskim drukarniom znane są obydwie analizowane formy, z drugiej jednak strony większość z nich cechuje już znormalizowane (pełne i niepełne) użycie jednego z wariantów (tabela 4, s. 143). Znaczną część krakowskich oficyn – 10 z 18 – oraz oficynę pińczowską cechuje znormalizowane użycie formy *albo*. Tylko dwie tłocznie w tej grupie reprezentowane są przez pojedyncze druki. Opozycyjne *abo* stanowi normę w czterech drukarniach, jedną z nich reprezentuje pojedynczy tekst.

Oprócz tego można wskazać cztery drukarnie, w których wciąż widoczna jest rywalizacja form obocznych, choć w trzech z nich forma dłuższa przekroczyła już próg 50% użyć wyznaczający etap wstępnej normalizacji. Taką sytuację prezentuje m.in. drukarnia Macieja Wierzbięty, w której obydwa warianty zostały wielokrotnie poświadczane, a których liczba użyć niemal równoważy się. Znaczna frekwencja *abo* w tekstach tego drukarza wynika głównie z poświadczeń pochodzących z dwóch druków (ok. 75% wszystkich użyć wariantu), które wyszły spod pras w roku 1566: *Dworzanina* Łukasza Górnickiego oraz trzeciego wydania *Postylli* Mikołaja Reja. Upowszechnianie się w XVI wieku łączonej z Wielkopolską formy *abo* [Kuraszkiewicz

Tabela 4. Liczba użyć albo i abo w drukarniach małopolskich, układ według frekwencji wariantu albo (symbolem * oznaczono drukarnie, które wydały tylko jeden tekst poświadczający dany wariant)

Drukarnia	<i>albo</i>		<i>abo</i>	
	liczba użyć	stosunek użyć	liczba użyć	stosunek użyć
Kraków				
J. Haller	3	100,0%*	–	–
Łazarz Andrysowic	3161	99,1%	29	0,9%
H. Wietor	157	98,7%	2	1,3%
M. Siebeneicher	692	96,5%	25	3,5%
F. Ungler	2297	96,8%	77	3,2%
W. Kobyliński	27	96,4%	1	3,6%
S. Szarffenberger	74	92,5%	6	7,5%
Mikołaj Szarffenberger	652	89,4%	77	10,6%
Drukarnia Łazarzowa/ J. Januszowski	3604	85,6%	608	14,4%
J. Siebeneicher	1585	84,8%	284	15,2%
Maciej Szarffenberger	45	71,4%	18	28,6%
H. Unglerowa	90	61,6%	56	38,4%
M. Wierzbęta	1836	54,0%	1564	46,0%
Dziedzice Marka Szarffenberga	102	46,4%*	118	53,6%
A. Piotrkowczyk	333	14,0%	2051	86,0%
A. Rodecki	19	1,2%	1629	98,8%
S. Sternacki	1	0,6%	155	99,4%
M. Garwolczyk	–	–	7	100,0%*
Pińczów				
Daniel z Łęczycy	581	97,6%*	14	2,4%

1986: 126; Rospond 1949: 200] wiązano z zamianą formy dłuższej na krótszą wprowadzoną 343 razy we wcześniejszym, drugim wydaniu *Postylli*, także drukowanej u Wierzbęty [Urbańczyk 1979: 215–216].

Upowszechniania się w tym samym czasie formy konkurencyjnej – *albo* – upatrywano w autorytecie Jana Kochanowskiego [Kuraszkiewicz 1986: 126],

który wprawdzie stosował obydwie formy, *albo* jednak znacznie częściej (83,7% : 16,3%). Tylko pojedyncze utwory Kochanowskiego ukazały się poza Drukarnią Łazarzową, którą charakteryzuje znormalizowane użycie tej formy.

Uwagę w zestawieniu zwracają te drukarnie, w których jeden z rywalizujących wariantów pojawia się wyjątkowo, poświadczony pojedynczymi przykładami. Z punktu widzenia badań ilościowych poświadczenia te można traktować jako błąd statystyczny. W trzech tekstach wydanych przez Sebastiana Sternackiego regularnie występuje *abo*, forma *albo* pojawia się tylko jeden raz (obok 14 przykładów *abo*) w *Przyganie wymyślnym strojom* Piotra Zbylitowskiego (1600). W rzeczywistości formy tej jednakże w tym utworze nie ma, występuje natomiast jedna więcej forma opozycyjna. Jest więc zatem drukarnia Sternackiego drugą obok Macieja Gawrołczyka tłocznia wyróżniającą się wyłącznym *abo* (w dodatku liczniej poświadczonym i pochodzącym z drukarni reprezentowanej przez więcej niż jeden tekst).

Z punktu widzenia metody jakościowej takie miejsca w tekście wydają się najciekawsze, gdyż mogą wskazywać konkretny powód odstępstwa od regularnie stosowanej formy. Zaledwie dwa użycia formy *abo* w drukarni Hieronima Wietora pochodzą z jednego krótkiego tekstu – wydanego w 1524 roku anonimowego *Fortuny i cnoty różność* (forma dłuższa również pojawiła się w nim dwa razy). Obydwa warianty zastosowano m.in. w jednym zdaniu:

A wszakże jestlibych sie ja *albo* Sprawiedliwy, *abo* ktory z inych towarzyszw niedobrze umowny widział, oto miłosierny Mąż łaskawy, ktorego możesz pożywać jako chcesz [...]. [*ForCnR*: 12]

Pojedyncze użycie *abo* w drukarni Wojciecha Kobylińskiego pochodzi z utworu Adama Paxillusa [1597] zatytułowanego *Komedyja o Lizydzie*, w którym wystąpiło obok pięciu poświadczeń wariantu opozycyjnego, na tej samej stronie co *albo*. Dwa lata wcześniejszy tekst wydany w tej tłoczni – *Spitamegeranomachia* Jana Achacego Kmity – zawiera tylko 22 razy odnotowane *albo*.

Przykłady te wskazują na nieaktualne już w odniesieniu do XVI wieku kryterium stylistyczne dotyczące wyboru wariantu, mogące warunkować użycie konkurujących wariantów w wiekach poprzednich [Kuraszkiewicz 1986: 126].

Z pewnością warto się przyjrzeć i tym tłoczniom, w których forma krótsza wprawdzie pojawia się nawet kilkadziesiąt razy, formę dłuższą odnotowano jednak kilkaset lub nawet kilka tysięcy razy. W taki sposób frekwencja wariantów układa się w tłoczni Floriana Unglera. Znaczna część poświadczeń formy *abo* pochodzi z utworu *Gadki o składności członków człowieczych z Arystotelesa i też inszych mędrców wybrane* Andrzeja Glabera z Kobylina [1535].

Utwór Glabera licznie dokumentuje obydwie formy (*albo* 277 : *abo* 26) ze względu na swoją budowę, autor stawia bowiem pytania dotyczące ludzkiego ciała i odpowiada na nie w możliwie wyczerpujący sposób, pokazując zarazem różne wytłumaczenia. By pytania i odpowiedzi były szczegółowe, często posługuje się konstrukcją ze spójnikiem *albo/abo*, np.

Czemu wszelkie zwierzę, nogami stępujące ma paznokcchy *albo* kopyta *albo* im nieco podobnego? [*GlabGad*: 23]

Co sie rychlej strawi: jestli mnóstwo pokarmów czyli jeden? Odpowiedź: Rychlej jedna karmia. Bowiem wszelka niestrawność pochodzi *albo* z wielkiego objedzenia, *albo* z różności pokarmów, *albo* z tego, jaka karmia jest. [*GlabGad*: 36]

Obydwie formy oboczne pojawiają się wymiennie w całym utworze, w każdej z trzech części, również w tym samym zdaniu, np.

Tenże one podobieństwa, jemu postawione, składa a stosuje tak, jako mu sie trafi, źle *albo* dobrze, cudnie *albo* żadnie, miło *abo* nieľubo etc. [*GlabGad*: 62]

Z chronologicznego zestawienia małopolskich oficyn wynika, że na stopień normalizacji nie ma wpływu czas, w którym oficyna działa, zarówno bowiem drukarnie wcześniejsze, funkcjonujące w 1. połowie XVI wieku, np. Floriana Unglera bądź Hieronima Wietora, jak i kilka dekad późniejsze, m.in. Andrzeja Piotrkowczyka, cechuje stosowanie obydwu wariantów (tabela 5, s. 146).

Podobnie w obrębie danej drukarni wybór wariantu nie jest związany z czasem wydania utworu. Za przykład niech posłuży działająca przez kilka dekad, w latach 1555/7–1605, drukarnia Macieja Wierzbęty [*Kawecka-Gryczowa* 1983: 358], której produkcję, w układzie chronologicznym, prezentuje tabela 6 (s. 148). Liczne wytłoczone przez tę drukarnię teksty (175 druków [*Kawecka-Gryczowa* 1983: 65]) charakteryzuje konsekwentne użycie jednej z form obocznych, np. *Komedyja Justyna i Konstancyjej* (1557) Marcina Bielskiego – tylko *albo* – *Panosza...* (1575) Bartosza Paprockiego – tylko *abo* – lub też wymienne stosowanie wariantów, ale z wyraźną dominacją jednego z nich. Uwagę zwraca grupa czterech tekstów wydanych na przełomie lat 60. i 70., w których konkurujące warianty niemal równoważą się. Być może odmienna na tle pozostałych druków frekwencja wariantów wiązała się z preferencjami któregoś współpracownika Wierzbęty tego czasu. Niestety, korektorzy i zece-rzy oficyny nie są znani [*Kawecka-Gryczowa* 1983: 366].

Tabela 5. Liczba użyć albo i abo w drukarniach krakowskich i jednej pińczowskiej, układ chronologiczny odnoszący się do czasu działania oficyny, w którym wytłoczono uwzględnione w kanonie teksty (symbolem * oznaczono drukarnie, które wydały tylko jeden tekst poświadczający dany wariant)

Drukarnia	albo		abo	
	liczba użyć	stosunek użyć	liczba użyć	stosunek użyć
F. Ungler (1513–1535)	2297	96,8%	77	3,2%
J. Haller (1514)	3	100,0%*	–	–
H. Wietor (1521–1539)	157	98,7%	2	1,3%
Maciej Szarffenberger (1528–1541)	45	71,4%	18	28,6%
H. Unglerowa (1538–1550)	90	61,6%	56	38,4%
Łazarz Andrysowic (1551–1573)	3161	99,1%	29	0,9%
M. Wierzbęta (1557–1595)	1836	54,0%	1564	46,0%
M. Siebeneicher (1558–1569)	692	96,5%	25	3,5%
Daniel z Łęczycy (1560), Pińczów	581	97,6%*	14	2,4%
Dziedzice Marka Szarffenberga (1561)	102	46,4%*	118	53,6%
Mikołaj Szarffenberger (1566–1570)	652	89,4%	77	10,6%
S. Szarfenberger (1574–1578)	74	92,5%	6	7,5%
A. Rodecki (1575–1583)	19	1,2%	1629	98,8%
Drukarnia Łazarzowa/ J. Januszowski (1578–1597)	3604	85,6%	608	14,4%
M. Garwolczyk (1585)	–	–	7	100,0%*
A. Piotrkowczyk (1585–1597)	333	14,0%	2051	86,0%
J. Siebeneicher (1586–1597)	1585	84,8%	284	15,2%
W. Kobyliński (1595–1597)	27	96,4%	1	3,6%
S. Sternacki (1598–1600)	1	0,6%	155	99,4%

Na Kresach północnych nie rozwinął się ośrodek drukarski porównywalny z Krakowem, drukarstwo nie było też tak zcentralizowane. W 2. połowie XVI wieku powstało w tym regionie kilka ośrodków różnych konfesji oraz etnosów. Pierwszą drukarnię założono w 1553 roku z inicjatywy Mikołaja Radziwiłła Czarnego w Brześciu Litewskim. Szybko stała się ważnym ośrodkiem kal-

wińskim popularyzującym pisarstwo w języku polskim. Swoje tłocznie miały również Wilno, Nieśwież oraz Łosk [Kawecka-Gryczowa 1959: 5].

Jak wykazano w ogólnym zestawieniu frekwencji analizowanych form obocznych (tabela 3, s. 142), drukarnie północnokresowe – w przeciwieństwie do małopolskich – cechuje wyraźna dominacja wariantu *abo*. Liczba użyć rywalizujących wariantów w poszczególnych drukarniach jest jednak zróżnicowana (tabela 7). Pewnym ograniczeniem przy wyciąganiu wniosków na temat tendencji normalizacyjnych w tym regionie jest liczba druków reprezentujących daną drukarnię, ograniczona w większości przypadków do jednego tekstu.

*Tabela 7. Liczba użyć albo i abo w drukarniach północnokresowych (symbolem * oznaczono drukarnie, które wydały tylko jeden tekst poświadczający dany wariant)*

Drukarnia	<i>albo</i>		<i>abo</i>	
	liczba użyć	stosunek użyć	liczba użyć	stosunek użyć
Wilno				
Mamoniczów	12	100,0%*	–	–
J. Markowicz	22	100,0%	–	–
Akademiczna	38	95,0%*	2	5,0%
J. Karcan	12	60,0%*	8	40,0%
Radziwiłłowska	45	8,7%	473	91,3%
Brześć Litewski				
S. Murmelius	244	92,8%*	19	7,2%
Radziwiłłowska	33	6,1%	505	93,9%
Łosk				
Daniel z Łęczycy	196	89,5%*	23	10,5%
J. Karcan	172	13,5%*	1099	86,5%
Nieśwież				
Drukarnia M. Kawieczynskiego/ Daniel z Łęczycy	326	67,1%*	160	32,9%

Niemal wszystkie spośród dziesięciu uwzględnionych drukarni stosują obydwa warianty, z dominacją jednak jednego z nich. W pięciu drukarniach normę stanowi wariant dłuższy, w trzech wariant krótszy. W pozostałych dwóch to forma dłuższa przekroczyła próg wstępnej normalizacji.

Tabela 6. Frekwencja użyć wariantów albo i abo w drukarni Wierzbicy

Autor	Tytuł	Rok	albo		abo	
			liczba użyć	stosunek użyć	liczba użyć	stosunek użyć
M. Bielski	<i>Komedya Justyna i Konstancyjej</i>	1557	35	100,0%	–	–
J. Lubelezyk	<i>Psalterz</i>	1558	1	2,0%	49	98,0%
M. Rej	<i>Wizerunk własny</i>	1560	188	98,9%	2	1,1%
M. Rej	<i>Żwierzyniec</i>	1562	40	100,0%	–	–
M. Rej	<i>Figliki...</i>	1562	6	85,7%	1	14,3%
R. Leszczyński	<i>Rzecz, którą uczynił do... Zygmunta Augusta</i>	[1562]	8	100,0%	–	–
S. Sarnicki	<i>O uznaniu Pana Boga</i>	1564	54	90,0%	6	10,0%
M. Rej	<i>Apokalipsis...</i>	1565	455	98,1%	9	1,9%
Ł. Górnicki	<i>Dworzamin</i>	1566	27	6,3%	404	93,7%
M. Rej	<i>Postylla</i> (wyd. 3)	1566	110	11,6%	840	88,4%
M. Rej	<i>Żwierciadło</i>	1568	826	85,9%	136	14,1%
–	<i>Historycja... która stała się w Landzie</i>	1568	3	33,3%	6	66,6%
M. Rej	<i>Rozprawa cudna</i> (w: <i>Postylla</i> , wyd. 4)	1571	14	30,4%	32	69,6%
M. Rej	<i>Wstawki</i> (w: <i>Postylla</i> , wyd. 4)	1571	33	39,8%	50	60,2%
–	<i>Historycja o Helijaszu Proroku...</i>	1572	2	33,3%	4	66,6%
M. Strykowski	<i>Przesławnego wjazdu... opisanie</i>	1574	1	100,0%	–	–
B. Paprocki	<i>Panosza...</i>	1575	–	–	16	100,0%
J. Kochanowski	<i>Szachy</i>	1585	3	75,0%	1	25,0%
–	<i>Philopolites. To jest Miłośnik Ojczyzny</i>	1588	24	85,7%	4	14,3%
S. Klonowic	<i>Królów i książąt polskich... opis</i>	[1595]	6	60,0%	4	40,0%

Ze względu na decentralizację drukarstwa w tym regionie zdarza się, że dany drukarz prowadzi warsztat kolejno w różnych miastach, ponadto drukarze migrują także między regionami. Przykładem może być Daniel z Łęczycy, który najpierw drukował w małopolskim Pińczowie, z którego – z powodów ideologicznych lub ekonomicznych – przeniósł się na ziemię północnokresowe, najpierw do Nieświeża, następnie do Zaslawia, Łosku, aż w końcu osiadł w Wilnie [Kawecka-Gryczowa 1959: 70–71]. W Pińczowie wytoczył *Obronę nauki prawdziwej* Marcina Krowickiego (1560), w Nieświeżu w drukarni Macieja Kawieczyńskiego *Biblię* Szymona Budnego (1572), a niedługo potem w Łosku Nowy Testament tegoż (1574). We wszystkich trzech drukach zastosowano obydwie analizowane formy (także przedmowa braci Kawieczyńskich do *Biblii* Budnego zawiera pojedyncze przykłady obydwu wariantów), różnych jest jednak stopień znormalizowania tych tekstów.

Podobnie jak drukarstwo północnokresowe także wielkopolskie rozwija się od lat 50. XVI wieku. Za pierwszego wielkopolskiego drukarza uważa się działającego w Poznaniu Piotra Sextilisa [Wydra 2003: 17]. O ile jednak czynnikiem sprawczym rozwoju czarnej sztuki na Kresach północnych był ruch reformacyjny, o tyle w Wielkopolsce ważniejszą rolę odegrał ruch kontrreformacyjny.

Z czterech wielkopolskich drukarni tylko grodziska tłocznia Jana Glicznera jest reprezentowana przez dwa teksty (tabela 8, s. 150). Wariantem dominującym, objętym stanem wstępnej normalizacji, jest w nich forma *abo*, której pochodzenie łączy się właśnie z tym regionem. Poznańską drukarnię Jana Wolraba, prowadzoną po jego śmierci przez jego żonę i synów, cechuje znormalizowane użycie wariantu opozycyjnego. Kilka druków wielkopolskich pokazuje dalszy etap procesu normalizacyjnego w stosunku do tekstów przygotowanych przez tłocznie działające w Małopolsce i na Kresach północnych.

Analiza tendencji normalizacyjnych nasuwa pytanie: czy za frekwencję rywalizujących form obocznych w danym tekście w większym stopniu odpowiada drukarz, czy autor? Być może nieco światła na problem rzuciłoby porównanie tekstów głównych z tekstami dodatkowymi w postaci przedmów, listów i wierszy innych autorów, które stanowią jeden druk. W utworze *Przestroga pastyrska dla miasta Warszawskiego* Stanisława Reszki wydanym w 1585 roku u Jana Wolraba wariant *albo* pojawia się 78 razy, *abo* – 5 razy. Stosunkowo rzadko występujący wariant krótszy zastosowano także kilka razy w dołączonym anonimowym liście (42 : 4) oraz *Krótkim opisanu y świadectwie o Mieście Rzymskim* kardynała Stanisława Hozjusza (30 : 3). Taka konsekwencja w doborze form obocznych w tekstach różnych autorów może wskazywać na preferencje samego drukarza.

Tabela 8. Liczba użyć albo i abo w drukarniach wielkopolskich (symbolem * oznaczono drukarnie, które wydały tylko jeden tekst poświadczający dany wariant)

Drukarnia	<i>albo</i>		<i>abo</i>	
	liczba użyć	stosunek użyć	liczba użyć	stosunek użyć
Poznań				
J. Wolrab	150	92,6%*	12	7,4%
Wdowa i dziedzice J. Wolraba	6	85,7%*	1	14,3%
Grodzisk Wielkopolski				
J. Gliczner	10	37,0%	17	63,0%

Drukarnie trzech porównywanych regionów, Małopolski, Wielkopolski i Kresów północnych, stosują obydwie rywalizujące warianty. W głównym ośrodku sztuki drukarskiej XVI wieku – w Krakowie – wariantem dominującym, objętym stanem wstępnej normalizacji (ok. 70% użyć) jest *albo*. W drukarniach Kresów północnych, które w stosunku do Krakowa można określić jako peryferię wschodnią, niemal identyczną liczbę użyć osiąga wariant opozycyjny. Region ten wyróżnia się najwyższą jego frekwencją na tle wszystkich pozostałych regionów ówczesnej Rzeczypospolitej. Nieliczne tłocznie działające w Wielkopolsce – peryferii zachodniej – prezentują większy stopień normalizacji, bowiem forma *albo* oscyluje w nich wokół 85% użyć, czyli przekroczyła próg wyznaczający niepełną normalizację. Podkreślić jednak należy, że drukarnie wielkopolskie reprezentują tylko cztery druki.

Ogólna tendencja w regionie jest wynikiem uśrednionym, użycie wariantów w poszczególnych oficynach charakteryzowanych regionów jest zróżnicowane. Jak pokazują przedstawione w artykule zestawienia, trudno wskazać czynniki wpływające na wybór jednej z form obocznych, bowiem nierzadko występują one obok siebie nawet w tym samym zdaniu. Wykluczyć zatem należy działanie czynników stylistycznych i regionalnych. Wybór ten nie wiąże się też z okresem działania danej tłoczni.

XVI wiek jest czasem krystalizowania się dopiero pewnego wzorca w zakresie użycia badanych form. Ponieważ większość drukarni знаła obydwie warianty, często stosując je wymiennie, dowodzi to faktycznej ich rywalizacji i pokazuje, że proces normalizacyjny wciąż się toczy. Inaczej przebiegał w ośrodku wyznaczającym drukarskie wzorce, czyli w Krakowie, inaczej w regionach stanowiących wobec niego dzielnice peryferyjne – w Wielkopolsce i na Kresach północnych.

Bibliografia

Źródła

- Glaber Andrzej (1535 [wyd. – 1893]), *Gadki o składności członków człowieczych z Arystotelesa i też inszych mędrców wybrane*, wyd. i oprac. Józef Rostafiński, Akademia Umiejętności, Kraków, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=1699&from=FBC> [dostęp: 25 listopada 2014], [numeracja stron według skanu]. (Skrót: *GlabGad*)
- Paxillus Adam (1597), *Komedyja o Lizydzie w stan Małżeński wstępuiący Przez Adama Paxillusa Teraz nowo złożona*, wyd. Wojciech Kobyliński, Kraków, <http://www.dbc.wroc.pl/dlibra/doccontent?id=4218&from=FBC> [dostęp: 7 grudnia 2014], [numeracja stron według skanu]. (Skrót: *PaxLiz*)
- Ptaszycki Stanisław, wyd. i oprac. (1889), *Fortuny i cnoty różność*, Kraków, [wyd. 1 Hieronim Wietor, 1524, Kraków], <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=1188&from=FBC> [dostęp: 25 listopada 2014], [numeracja stron według skanu]. (Skrót: *ForCnR*)

Literatura

- Bajerowa Irena (1964), *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*, Ossolineum, Warszawa.
- Bajerowa Irena (1986), *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 1, *Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Kawecka-Gryczowa Alodia (1959), *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, z. 5, *Wielkie Księstwo Litewskie*, red. Alodia Kawecka-Gryczowa, Krystyna Korotajowa, Wojciech Krajewski, Ossolineum, Wrocław–Kraków.
- Kawecka-Gryczowa Alodia (1975), *Z dziejów polskiej książki w okresie Renesansu. Studia i materiały*, Ossolineum, Wrocław.
- Kawecka-Gryczowa Alodia (1983), *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 1, *Małopolska*, cz. 1, *Wiek XV–XVI*, Ossolineum, Wrocław–Kraków.
- Książek-Bryłowa Władysława (1986), *Uwarunkowania społeczne normy językowej w XVI wieku*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego”, s. 139–143.
- Kuraszkiewicz Władysław (1986), *Pochodzenie polskiego języka literackiego w świetle wyników dialektologii historycznej*, w: tegoż, *Polski język literacki. Studia nad historią i strukturą*, PWN, Warszawa–Poznań, s. 51–128.
- Osiewicz Marek, Piotrowska Agnieszka K. (2007), „*Słownik polszczyzny XVI wieku jako podstawa materiałowa badań nad regionalnym zróżnicowaniem słownictwa*”, w: *Leksykalno-stylistyczne zjawiska w polszczyźnie ogólnej*, red. Elżbieta Sko-

- rupska-Raczyńska, Joanna Rychter, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, Gorzów Wielkopolski, s. 63–73.
- Pirożyński Jan (2000), *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. 1, *Małopolska*, cz. 2, *Wiek XVII–XVIII*, vol. 2, *L – Ż i drukarnie żydowskie*, Ossolineum, Kraków.
- Rospond Stanisław (1949), *Studia nad językiem polskim XVI wieku (Jan Seklucjan, Stanisław Murzynowski, Jan Sandecki-Malecki, Grzegorz Orszak)*, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław.
- Rzepka Wojciech Ryszard (1975), *Dopełniacz w funkcji biernika męskich form osobowych w liczbie mnogiej w polszczyźnie XVII w.*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Rzepka Wojciech Ryszard (1985), *Demorfologizacja rodzaju w liczbie mnogiej rzeczowników w polszczyźnie XVI–XVII wieku*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Urbańczyk Stanisław (1979 [wyd. 1 – 1960]), *Rola wielkich pisarzy złotego wieku na tle innych czynników kształtujących normy języka literackiego*, w: tegoż, *Prace z dziejów języka polskiego*, Ossolineum, Wrocław, s. 206–234.
- Wydra Wiesław (2003), *O najdawniejszej drukowanej książce w Poznaniu*, Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, Poznań.

Paulina Michalska-Górecka

Remarks on the 16th-Century Normalization Processes on the Example of Variant Forms *albo* // *abo*

The aim of the article is to demonstrate the rivalries stemming from the Old-Polish variant forms/ *albo* and *abo* in the 16th-century printed material from Cracow, having the strongest influence upon the forming literary Polish language. The article tries to answer the question how a certain linguistic custom was established, not being a norm yet. For comparison, the process has also been shown in the prints from the northern borderland of Poland and Great Poland, the regions which at that time did not have such a significant influence on the literary language as the prints from Cracow, but also produced more books than other regions. The listing of data from three regions makes it possible to show the differences in the formation of the norm between the centre of cultural life of the Republic of Poland (Cracow) and its peripheral regions – the eastern and the western.

KEYWORDS: variance; normalization; Middle-Polish lexis; history of printing.

dr Paulina Michalska-Górecka – Zakład Lingwistyki Antropologicznej, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; zainteresowania naukowe: zróżnicowanie regionalne, polszczyzna doby średniopolskiej w świetle normalizacji leksyki, język średniopolskich polemik religijnych.